



Sygn. akt IV CSK 595/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)
SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa R. Spółki z o.o. w T.
przeciwko A. Z.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Skarbu Państwa
- Sądu Rejonowego w T.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 lipca 2015 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 21 marca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i zmienia wyrok Sądu Okręgowego
w G. z dnia 20 sierpnia 2013 r., w ten sposób, że oddala
powództwo oraz obciąża powódkę obowiązkiem uiszczenia
kosztów procesu za obie instancje, a nadto kosztów
postępowania kasacyjnego, pozostawiając ich szczegółowe
wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w G.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. sp. z o.o. przeciwko A. Z., przy udziale Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w T., jako interwenienta ubocznego po stronie pozwanego – wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 77 694,54 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2011 r. do dnia zapłaty.

Ustalił, że powódka zamierzała przystąpić do licytacji w toku prowadzonej przez pozwanego egzekucji z użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w T., w związku z czym w dniu 19 kwietnia 2007 r. zaciągnęła u swojego współnika, R. w F., pożyczkę w kwocie 150 000 euro z odsetkami według stopy 5 % rocznie, którą miała spłacić w okresie od dnia 31 lipca 2007 r. do dnia 30 kwietnia 2012 r. w 60 równych ratach, z możliwością wcześniejszej spłaty. W obwieszczeniu o licytacji, wyznaczonej na dzień 1 czerwca 2007 r., pozwany oznaczył sumę oszacowania na kwotę 1 138 516,20 zł, a cenę wywołania na kwotę 853 887,15 zł, i poinformował, że sprzedaż podlega opodatkowaniu podatkiem VAT, ponieważ według oświadczenia dłużnika nakłady na nieruchomość przekroczyły 30% jej początkowej wartości. Powódka zaoferowała najwyższą cenę w kwocie 1 400 000 zł, w tym podatek VAT w kwocie 252 459,02 zł, wobec czego Sąd Rejonowy w T. udzielił jej przybicia, a po uiszczeniu ceny postanowieniem z dnia 11 lipca 2007 r. przysądził na rzecz powódki prawo użytkowania wieczystego wspomnianej nieruchomości. Postanowienie to uprawomocniło się z dniem 19 września 2007 r.

W dniu 30 sierpnia 2007 r. dłużnik cofnął swoje oświadczenie o wartości nakładów, twierdząc, że nie przekroczyły one 30% początkowej wartości nieruchomości. Pozwany poinformował o tym powódkę i przesał jej do wiadomości wniosek do Sądu Rejonowego w T. o rozstrzygnięcie, w jakim trybie nabywca nieruchomości ma otrzymać zwrot kwoty 252 459,02 zł uiszczony z tytułu podatku VAT. Sąd Rejonowy wskazał, że rozstrzygnięcie tej kwestii powinno nastąpić przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji. Pozwany sporządził plan podziału, od którego zostały wniesione zarzuty.

W lipcu 2008 r. powódka zwróciła się do Sądu o zobowiązanie pozwanego do wystawienia faktury VAT z tytułu sprzedaży prawa użytkowania wieczystego oraz o zwrot kwoty 252 459,02 zł uiszczonej z tytułu podatku. Sąd zawiesił prowadzone przez pozwanego postępowanie w części dotyczącej zarzutów od planu podziału do czasu zakończenia postępowania administracyjnego prowadzonego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w T. Postępowanie to zakończyło się w dniu 16 listopada 2010 r. decyzją Dyrektora Izby Skarbowej w G., według której sprzedaż podlegała opodatkowaniu podatkiem VAT, ponieważ nakłady poniesione przez dłużnika przekroczyły 30% początkowej wartości nieruchomości. Po podjęciu postępowania Sąd Rejonowy nakazał wypłacić pozwanemu kwotę 252 459,02 zł w celu uiszczenia podatku VAT. W dniu 27 grudnia 2010 r. pozwany wystawił fakturę VAT dokumentującą nabycie przez powódkę użytkowania wieczystego.

Powódka rozliczyła kwotę 252 459,02 zł w deklaracji VAT - 7 za grudzień 2010 r. w ten sposób, że do zwrotu na rachunek bankowy wykazała kwotę 165 527 zł, natomiast pozostała kwota miała zmniejszyć naliczony podatek. W dniu 17 marca 2011 r. powódka otrzymała zwrot podatku VAT w kwocie 165 521 zł, a kwota 6 zł została zaliczona na podatek dochodowy od osób fizycznych opłacany za pracowników powódki.

W dniu 7 kwietnia 2011 r. powódka zwróciła pozostałą do zwrotu część pożyczki, której łączny koszt wyniósł 676 585,35 zł. Gdyby powódka otrzymała fakturę w przepisany terminie, uzyskała zwrot podatku VAT w maju 2008 r. i przeznaczyła go na spłatę pożyczki, wydatki poniesione na spłatę tego zobowiązania wynosiłyby 593 787,29 zł; byłyby niższe o kwotę 82 798,06 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że działanie pozwanego, polegające na wystawieniu faktury VAT w dniu 27 grudnia 2010 r. zamiast do dnia 19 października 2007 r. było sprzeczne z art. 18 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535 ze zm.; obecnie: Dz.U. z 2011 r., Nr 177, poz. 1054 ze zm. - dalej: „u.p.t.u.”), zgodnie z którym komornicy sądowi wykonujący czynności egzekucyjne w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego są płatnikami podatku od dostawy, dokonywanej w trybie egzekucji, towarów będących

własnością dłużnika lub posiadanych przez niego z naruszeniem obowiązujących przepisów. Stosownie do art. 19 ust. 10 u.p.t.u., pozwany powinien wystawić fakturę VAT najpóźniej w terminie do dnia 19 października 2007 r. Nie zwalniała go od tego obowiązku okoliczność, że nie uzyskał z depozytu sądowego zwrotu środków, które mógłby wpłacić na konto urzędu skarbowego, w razie nieotrzymania zapłaty powinien bowiem uiścić należny podatek z własnych środków. Bez znaczenia dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego jest też okoliczność, że dłużnik zmienił swoje oświadczenie o wartości nakładów. Niewystawienie przez pozwanego faktury VAT w przepisany termin doprowadziło do powstania uszczerbku w majątku powódki, zgodnie bowiem z art. 86 ust. 1 u.p.t.u. w brzmieniu obowiązującym w dniu 19 października 2007 r., w zakresie, w jakim towary i usługi były wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych, podatnikowi przysługiwało prawo do obniżenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Szkada sprowadzająca się do różnicy między kosztem obsługi pożyczki, jaki powódka poniosła do dnia 7 kwietnia 2011 r., a kosztem, jaki poniosłaby, gdyby spłaciła pożyczkę kwotą uzyskaną ze zwrotu podatku VAT w terminie do dnia 23 maja 2008 r., wyraża się kwotą 82 798,06 zł.

Za pozbawiony racji Sąd Okręgowy uznał zarzut przedawnienia roszczenia powódki. Podkreślił, że szkoda powstała w okresie od 23 maja 2008 r. do 17 marca 2011 r., a w dniu 16 listopada 2010 r. została wydana decyzja przesądzająca obowiązek podatkowy, wobec czego dopiero po wydaniu tej decyzji oraz złożeniu deklaracji VAT - 7 i uzyskaniu w marcu 2011 r. zwrotu podatku powódka mogła ustalić wysokość szkody, pozew został natomiast wniesiony w dniu 23 maja 2011 r. Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst; Dz.U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191 ze zm.; obecnie: jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm. - dalej: „u.k.s.e.”) oraz art. 415 k.c. orzekł, jak w sentencji.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od tego wyroku. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, natomiast dokonał odmiennej oceny prawnej zarzutu przedawnienia. Powołując się na stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62 (OSNCP 1964, nr

5, poz. 87) oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r., III CKN 597/00 (nie publ.), podkreślił, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się o szkodzie, czyli z chwilą, w której poszkodowany zdał sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody. Skoro zaś pozwany - wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 18 i 19 ust. 10 u.p.t.u. - nie wystawił faktury VAT do dnia 19 października 2007 r., w którym upłynął 30 – dniowy termin od uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu prawa użytkowania wieczystego, to już w dniu 20 października 2007 r. powódka miała świadomość, że zaczyna ponosić szkodę, polegającą na zwiększeniu kosztów spłaty zaciągniętej pożyczki, i w tym samym dniu powzięła też wiadomość o sprawcy szkody. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że bieg terminu przedawnienia przewidzianego w art. 442¹ § 1 k.c. rozpoczął się w dniu 20 października 2007 r., a zakończył w dniu 20 października 2010 r. Uwzględnienie zarzutu przedawnienia byłoby jednak sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, komornik sądowy jest bowiem funkcjonariuszem publicznym, a sprawowanie tej funkcji jest zaliczane do zawodów zaufania publicznego. Z kolei charakter dochodzonego roszczenia powodował, że zarówno pozwany, jak i Sąd Rejonowy w T. uzależnili swoje decyzje od stanowiska Dyrektora Izby Skarbowej, co pozwala na stwierdzenie, że gdyby nawet powódka wcześniej wystąpiła z pozwem o odszkodowanie, postępowanie w sprawie uległoby zawieszeniu. Przed wydaniem wspomnianej decyzji powódka nie mogła prawidłowo ustalić wysokości poniesionej szkody, a faktura VAT została wystawiona już po upływie terminu przedawnienia.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany, powołując się na obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c., wniósł o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie art. 117 § 1 i 2 w związku z art. 5 k.c. przez przyjęcie, że zachodzi wyjątkowy wypadek uzasadniający zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa, art. 5 w związku z art. 415 i art. 417 § 1 k.c. przez przyjęcie, że niezgodne z prawem działanie organów Państwa *ipso iure* przesądza o zastosowaniu art. 5 k.c., i wreszcie art. 5 k.c. przez

jego zastosowanie, pomimo że nie było ku temu przesłanek. Poza tym skarżący podniósł zarzut obrazy art. 385 w związku z art. 386 § 1 i 4 k.p.c. przez oddalenie apelacji pomimo nierozpoznania istoty sprawy, art. 382, art. 227 i art. 228 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez wywodzenie skutków prawnych z faktów niebędących przedmiotem dowodu ani nieuznanych za fakty znane sądowi urzędowo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazując na naruszenie art. 385 i 386 § 1 k.p.c. przez oddalenie apelacji pomimo zasadności podniesionych w niej zarzutów, skarżący przeoczył, że art. 385 k.p.c. - jak niejednokrotnie wyjaśnił Sąd Najwyższy - jest adresowany do sądu drugiej instancji i przesądza o tym, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli uzna, że apelacja jest bezzasadna. O naruszeniu tego przepisu mogłaby być więc mowa wtedy, gdyby Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja jest bezzasadna, a jej nie oddalił, czego skarżący nie zarzuca. Sąd drugiej instancji nie narusza natomiast art. 385 k.p.c., jeżeli nie oddali apelacji, bo uzna, że jest ona uzasadniona. Nie inaczej należy ocenić zarzut naruszenia art. 386 § 1 k.p.c., gdyż przepis ten jest również adresowany do sądu drugiej instancji i przesądza o tym, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli uwzględni apelację, a nie zachodzą przesłanki do zastosowania § 2, 3 i 4 powołanego artykułu. Nie może być zatem mowy o naruszeniu art. 386 § 1 k.p.c. w sytuacji, w której sąd drugiej instancji uzna - co miało miejsce w niniejszej sprawie - że nie ma podstaw do uwzględnienia apelacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 403/97, OSNAPiUS 1998, nr 20, poz. 602 oraz wyroki z dnia 7 lipca 2000 r., I PKN 711/99, OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 13, z dnia 7 lutego 2006 r., IV CK 400/05, nie publ. i z dnia 7 lutego 2014 r., III CSK 105/13, OSNC 2015, nr 1, poz. 9).

Za nieuzasadniony trzeba uznać również zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. przez oddalenie apelacji pomimo nierozpoznania istoty sprawy, przez nierozpoznanie istoty sprawy bowiem należy rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie kwestii legitymacji procesowej

jednej ze stron lub kwestii przedawnienia, wskutek czego przedwcześnie oddalił powództwo albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego, związanych z ewentualną wierzytelnością wzajemną, przysługującą pozwanemu wobec powoda (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ., z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, nie publ., z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68 i z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13, nie publ.). Nie jest natomiast nierozpoznanie istoty sprawy potrzebą uzupełnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, nie publ.). Skarżący zarzuca Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 117 k.c. w związku z art. 5 k.c. przez przyjęcie, że zachodzi wyjątkowy wypadek uzasadniający zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa. Zarzut ten łączy się jedynie z oceną przesłanek zastosowania art. 5 k.c., co nie jest równoznaczne z niezbadaniem podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia, a tym samym z nierozpoznanie istoty sprawy.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału, w związku z czym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy, który został przez sąd drugiej instancji pominięty przy wydaniu wyroku, i wykazać, że popełnione uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 146 i z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000, nr 1, poz. 17 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., III CKN 1178/98, nie publ., z dnia 8 października 1999 r., II CKN 443/98, nie publ., z dnia 21 października 1999 r., I CKN 728/99, nie publ., z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN

587/98, nie publ. i z dnia 10 października 2012 r., II PK 65/12, nie publ.). Skarżący nie zadośćuczynił tym wymaganiom, wobec czego zarzut obrazy art. 382 k.p.c. nie może odnieść zamierzonego skutku.

Z kolei zarzut naruszenia art. 227 i 228 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez wywodzenie skutków prawnych z faktów niebędących przedmiotem postępowania dowodowego jest pozbawiony racji już tylko z tej przyczyny, że skarżący nie skonkretyzował faktów, które legły u podstaw podniesionego zarzutu.

Z wywodów zawartych w uzasadnieniu skargi wynika, że skarżący - wskazując na uchybienia procesowe, mające wypełniać podstawę przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - kwestionuje w istocie prawidłowość zastosowania prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny wyszedł z trafnego założenia, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia roszczenia może być w wyjątkowych okolicznościach uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, pogląd taki utrwalił się bowiem w orzecznictwie i przyjmowany jest również w doktrynie. Sąd Najwyższy podkreślał jednak, że norma art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, dlatego przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności znaczenie ma charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114, uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r., II PZP 3/96, OSNAPIUS 1997, nr 14, poz. 249, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1993 r., III CZP 8/93, OSNCP 1993, nr 9, poz. 153 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1998 r., I CKN 587/97, nie publ., z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99, nie publ., z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 8, z dnia 8 listopada 2002 r., III CKN 1115/00, nie publ., z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 204/01, nie publ., z dnia

16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, nie publ., z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 386/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 109, z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 167/09, nie publ., z dnia 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, nie publ., z dnia 18 sierpnia 2010 r., II PK 11/10, nie publ., z dnia 25 listopada 2010 r., III CSK 16/10, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 51, z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 147/10, nie publ., z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 238/11, nie publ. i z dnia 14 czerwca 2011 r., I PK 258/10, nie publ.).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/67 (OSPİKA 1968, nr 10, poz. 210), do którego nawiązywał w późniejszych orzeczeniach, zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Z tej też przyczyny w świetle art. 5 k.c. na podstawie zasad współżycia społecznego nie można formułować dyrektyw o charakterze ogólnym, zasady te nie służą bowiem do uogólnień w sytuacjach uznawanych za typowe (zob. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975, nr 1, poz. 4 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, nie publ., z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 459/97, nie publ., z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 399/02, nie publ. i z dnia 15 kwietnia 2011 r., II CSK 494/10, nie publ.).

Potrzebę istnienia w systemie prawa klauzul generalnych - jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09 (nie publ.) - trafnie określa wyrażone w piśmiennictwie stwierdzenie, że brak takich klauzul mógłby prowadzić do rozstrzygnięć formalnie zgodnych z prawem, jednak w konkretnych sytuacjach niesłusznych, bo nieuwzględniających w rozstrzyganych wypadkach uniwersalnych wartości składających się na pojęcie sprawiedliwości nie tylko formalnej, ale i materialnej. Klauzula generalna ujęta w art. 5 k.c., odwołująca się do zasad współżycia społecznego, czyli odrębnych od norm prawnych reguł postępowania, wiążących się ściśle z normami moralnymi i obyczajowymi, ma

właśnie na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków niemoralnych lub rozmijających się z zasadniczo z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012, nr 12, poz. 144).

Nie ulega wątpliwości, że samo podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, jest bowiem działaniem zgodnym z prawem, które korzysta z domniemania zgodności z zasadami współżycia społecznego, chyba że zostaną wskazane szczególne okoliczności obalające to domniemanie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2000 r., II CKN 1354/00, nie publ.). Rację ma skarżący podnosząc, że w niniejszej sprawie okoliczności takie nie zostały wykazane, gdyż akcentowany przez Sąd Apelacyjny fakt wyrządzenia szkody przez komornika, który jest organem zaufania publicznego, stanowi przesłankę odpowiedzialności, powódka jest natomiast podmiotem profesjonalnym, od którego można oczekiwać właściwej oceny prawnej zaistniałych zdarzeń. Trafnie zauważa skarżący, że powódka mogła z łatwością doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia nie tylko przez wcześniejsze wytoczenie powództwa, lecz także przez zawezwanie do próby ugodowej, wnioski o zawezwanie do próby ugodowej przerywa bowiem bieg przedawnienia roszczeń wzywającego określonych we wniosku (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 54, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06, nie publ. i z dnia 24 lutego 2015 r., II PK 88/14, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 612/07, nie publ. i z dnia 17 czerwca 2014 r., V CSK 586/13, nie publ.). Nie można w tej sytuacji przyjmować, że oddalenie powództwa z powodu przedawnienia roszczenia prowadzi do skutków niemoralnych lub rozmijających się z celem, dla którego instytucja przedawnienia została wprowadzona. Celem tej instytucji jest bowiem ochrona wartości przejawiającej się w pewności obrotu i stosunków prawnych. Skoro zaś nie zachodzą wyjątkowe okoliczności uzasadniające uznanie zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, podniesiony przez skarżącego zarzut obrazy art. 117 § 1 i 2 w związku z art. 5 k.c. trzeba uznać za zasadny.

Trzeba jeszcze dodać, że stanowisko Sądu Apelacyjnego, według którego początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia określonego w art. 442¹ § 1 k.c., a poprzednio w art. 442 § 1 k.c., należy liczyć od dnia powzięcia przez poszkodowanego wiadomości o samym zaistnieniu szkody, a nie o jej rozmiarach i trwałości następstw, jest zgodne z utrwalonym orzecznictwem i podziela je również skład orzekający w niniejszej sprawie (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasadę prawną z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 87 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1971 r., I CR 491/71, OSNCP 1972, nr 5, poz. 95, z dnia 18 września 2002 r., III CKN 597/00, nie publ., z dnia 27 lutego 2008 r., III CSK 261/07, nie publ.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo oraz obciążył powódkę obowiązkiem uiszczenia kosztów procesu za obie instancje i kosztów postępowania kasacyjnego (art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.), pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym (art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

kc